

Marta Sikorska-Kowalska

Katedra Historii Polski XIX wieku
Uniwersytet Łódzki

FEMINISTYCZNE POGLĄDY I PATRIOTYCZNA DZIAŁALNOŚĆ ALEKSANDRA PIŁSUDSKA W ORBICIE WIELKIEJ POLITYKI

Abstract. Aleksandra Szczerbińska, a partner and, since 1921, a wife of Józef Piłsudski and the mother of his two daughters, started her career in Military Service of PPS. She distributed weapon and organised women's troops. After recovery of independence by Poland she edited memoirs of her sisters in arms. In her memoirs she underlined her feminist views. The analysis of her feminist views and patriotic attitude is the main subject of short considerations in the article.

Keywords: women's history, history of socialism, Polish history of the XX th century.

Abstrakt. Aleksandra Szczerbińska, wieloletnia partnerka, a od 1921 roku żona Józefa Piłsudskiego, matka dwóch jego córek, rozpoczynała swoją karierę w Organizacji Bojowej PPS. Zajmowała się kolportażem broni oraz organizacją kobiecych oddziałów bojowych. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zebrała i wydała drukiem wspomnienia swoich współtowarzyszek broni. We pamiętnikach wielokrotnie podkreślała swoje feministyczne poglądy. Ich analiza a także i patriotyczna postawa stały się przedmiotem krótkich rozważań zawartych w artykule.

Słowa kluczowe: historia kobiet, historia socjalizmu, historia Polski XX w.

Aleksandra Szczerbińska (1882–1963) była drugą żoną Józefa Piłsudskiego. Urodziła się w Suwałkach w zubożałej rodzinie szlacheckiej. Po śmierci rodziców wychowywana była przez babkę, Karolinę z Truskolaskich Zahorską, która miała wielki wpływ na rozwój intelektualny i emocjonalny przyszłej żony Marszałka Piłsudskiego. Silny charakter i stanowczość Zahorskiej kształtowały patriotyczną postawę Szczerbińskiej. Babka miała ponadto decydujący głos w sprawie edukacji wnuczki. Dzięki jej decyzji Aleksandra ukończyła najpierw gimnazjum w Suwałkach, a następnie studiowała na kursach handlowych

w Warszawie¹. Surowe dzieciństwo i patriotyczna atmosfera domowa leżały u podstaw życiowych wyborów Aleksandry Piłsudskiej. Po wyjeździe do Warszawy nie tylko zajmowała się nauką, ale również rozpoczęła działalność polityczną. Wstąpiła do PPS w 1904 roku i pracowała w Organizacji Bojowej. Nawiązywała do rodzinnej tradycji walki o niepodległość, do tradycji powstania styczniowego, którego historia kultywowana była w domu babki. Przystąpienie do PPS oznaczało dla Aleksandry Szczerbińskiej również niezwykle ważne przemiany w życiu osobistym. W 1906 roku poznała Józefa Piłsudskiego i została jego partnerką, choć do śmierci jego pierwszej żony związek był niezalegalizowany. Aleksandra Szczerbińska poślubiła Naczelnika Państwa 25 października 1921 roku w niepodległej Polsce, po latach wspólnej walki zbrojnej i politycznej oraz wieloletnich zmaganiach natury obyczajowej, które spowodowały, że ich ślub odbył się po piętnastu latach znajomości w obecności ich dwóch córek². Sprawy osobiste, jak się wydaje, mogły mieć również wpływ na radykalne poglądy Piłsudskiej.

Sylvia Chutnik zatytułowała swój artykuł zamieszczony na stronie Muzeum Historii Kobiet *Feministka Pierwszą Damą II RP*³. Skupiła się w nim przede wszystkim na zaprezentowaniu działalności bojowej przyszłej żony Marszałka Piłsudskiego. Kolejne podrozdziały artykułu poruszały sprawy związane z przemysłem broni, który organizowała Piłsudska, akcjami terrorystycznymi, organizacją służby kurierskiej i wywiadowczej oraz oddziałów strzeleckich. Poprzez swoją działalność jawi nam się Piłsudska jako niezwykle odważna patriotka, gotowa poświęcić swoje życie w walce za ojczyznę. Niezlomna postawa, hart ducha to cechy kobiety niezależnej, ale Piłsudska była również feministką. Manifestowała to nie tylko poprzez działalność, ale wielokrotnie podkreślała ten fakt w swoich wypowiedziach. Była wrażliwa na problematykę kobiecą. Nie dotyczyło to wyłącznie spraw wagi państwowej, miała śmiało poglądy obyczajowe, które zapewne pozwoliły jej przetrwać w tradycyjnym społeczeństwie polskim początku wieku XX. Z rozbowieniem zanotowała w swoich *Wspomnieniach* uwagi współpasażerki z pociągu, która wyraziła opinię, że przeznaczeniem młodej, ładnej kobiety jest małżeństwo. Taką „karierę” uważano za najlepszą dla kobiety⁴.

Piłsudska chętnie poruszała w swoich wypowiedziach problematykę kobiecą. Choć sama nie uczestniczyła w pracach ruchu feministycznego, stawiała się w roli jego ambasadorki. We wrześniu 1939 roku, uciekając z objętej wojną Polski, znalazła się wraz z córkami w Sztokholmie:

¹ A. Garlicki, *Aleksandra Piłsudska*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, Wrocław 1981, s. 303–304.

² *Ibidem*.

³ S. Chutnik, *Feministka Pierwszą Damą II RP*, www.feminoteka.pl/muzeum/, dostęp: 18.04.2014.

⁴ A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 86.

W Sztokholmie udzieliłam wywiadu dziennikarce szwedzkiej, która nie wiedziała o tym, że w Polsce kobiety mają równe prawa z mężczyznami i że w sejmie zasiadało kilkanaście kobiet. Poinformowałam ją również, o ośmiogodzinnym dniu pracy i ubezpieczeniach społecznych⁵.

Problematyka feministyczna pojawiała się również w polemikach z mężem. Kultuwująca osobę Marszałka Aleksandra nigdy nie sprzeciwiła się jego poglądom ani realizowanej polityce, w tej jednej kwestii wygłaszała odrębne poglądy:

Nasze rozmowy były prawie zawsze harmonijne, to jednak różniliśmy się co do jednej kwestii: było nią równouprawnienie kobiet. Piłsudski, zgadzając się z tym, że w wolnej Polsce kobiety winny mieć prawa równe z mężczyznami, utrzymywał, że nie będą one umiały wykorzystać swych praw rozsądnie, gdyż mentalność kobiety z natury jest konserwatywna i łatwo jest na nie wpływać. Ja, zacięta feministka, ogromnie się na to oburzyłam⁶.

Aleksandra Piłsudska uważała, że wpływ zachodniego ruchu feministycznego, odgrywał niebagatelną rolę w kształtowaniu się nie tylko kierunku emancypacyjnego w polskim ruchu kobiecym, ale również poglądy te znajdowały odbicie wśród polskich socjalistek, a także organizatorek ruchów paramilitarnych:

W roku 1912 nadeszła nareszcie okazja do czynniejszego zaangażowania się w Związku Strzeleckim. Piłsudski przyrzekł bardzo dawno, że gdy tylko uda mu się stworzyć siły zbrojne, nie zapomni i o oddziale kobiecym. Ruch feministyczny rozszerzał się wówczas po całej Europie. W Anglii sufrażystki przykuwały się do krat na ulicach i podpalały zamki, w walce o prawa kobiet. Zyskiwały sympatię we Francji i w innych krajach. Przy powszechnym niemal sprzeciwie jedynie socjalizm przyznawał kobiecie równouprawnienie z mężczyznami⁷.

W Związku Strzeleckim utworzono sekcję kobiecą, na czele jednej z sekcji stanęła przyszła żona Józefa Piłsudskiego, która przeszła przeszkolenie wojskowe. Sekcja ta była niezbyt liczna – na początku 1912 roku było to 60 kobiet i zajmowała się pracą wywiadowczo-kurierską już w okresie poprzedzającym wybuch wojny.

W niepodległej Polsce utrzymywała nadal związki z towarzyszkami broni, dbała o pamięć o ich dokonaniach. W 1926 roku powstała Unia Obrończyń Ojczyzny, która miała za zadanie utrzymać łączność między kombatanтками pierwszej wojny światowej. W skład unii wchodziły Drużyny Strzeleckie, Koło Polek i inne

⁵ *Ibidem*, s. 32.

⁶ *Ibidem*, s. 87.

⁷ *Ibidem*, s. 125–126; Uczestniczki zostały przeszkolone w zakresie taktyki wojskowej, sygnalizacji, terenoznawstwa, obsługi broni, obronności miast, geografii militarnej, transportu, materiałów wybuchowych oraz organizacja armii rosyjskiej.

organizacje. Przez wiele lat Aleksandra Piłsudska przewodniczyła tej Unii, dbała o jej aktywne działanie w zakresie pomocy społecznej i zrzeszania kobiet na całym świecie⁸.

Piłsudska często odnosiła się do wątków feministycznych i poglądów w swojej biografii, rzadko jednak wspominała jedno z najważniejszych przedsięwzięć, jakie zrealizowano z jej inicjatywy – były to dwutomowe wspomnienia uczestniczek pierwszej wojny światowej. Publikacja ta była świadectwem feministycznej postawy Piłsudskiej, jej deklaracją ideową i manifestem. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość z lat 1910–1918 uważa się za pierwsze tego typu wydawnictwo źródłowe w Polsce: *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915* (Warszawa 1927); *Służba ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915–1918* (Warszawa 1929). Książki miały na celu zebranie informacji dotyczących udziału kobiet zaangażowanych w działalność patriotyczną i bojową przed wybuchem I wojny światowej oraz w czasie jej trwania, kobiet które zmobilizowane były pod komendą Józefa Piłsudskiego. Wydawnictwo miało charakter pionierski, nie mający wzorów w literaturze polskiej i obcej. Redaktorki tomu pisały we wstępie tonem pełnym patosu:

Nie jest to historia. Są to osobiste wspomnienia uczestniczek ważnych wypadków dziejowych, ujęte wszakże w ramy ciągłości historycznej. Niechaj ta mała karta w wielkiej księdze walki o życie Narodu będzie świadectwem konkretnego czynu, podejmowanego z radosną wiarą w sprawę i Wodza⁹.

Wszystkie artykuły poświęcone były wspomnieniom na niwie pracy bojowej lub partyjnej.

W swojej pracy bojowej Piłsudska zetknęła się już wcześniej w Galicji z feministkami krakowskimi. Do oddziałów kobiecych zgłosiła się Maria Turzyna redaktorka krakowskiego pisma feministycznego „Nowe Słowo”, która miała wówczas ponad sześćdziesiąt lat. Współpracowały ze Szczecińską także Maria Dułębiana, Odrzywolska i Szrenclowa. W charakterystyce galicyjskich feministek podkreślała ich zaangażowanie w pracę, gorący patriotyzm i zainteresowanie sprawami wojny¹⁰. Podobnie jak wśród angielskich działaczek, wojna dokonała rewizji postaw i poglądów. Feministki określały specyfikę polskich dążeń emancypacyjnych jako polegającą na tym, że na plan pierwszy zawsze wysuwane były zagadnienia niepodległości. Krakowska sufrażystka Maria Turzyna, redaktorka, tak charakteryzowała tę sytuację na łamach „Nowego Słowa”:

⁸ S. Chutnik, *op. cit.*

⁹ *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915*, A. Piłsudska, M. Rychterówna, W. Pełczyńska, M. Dąbrowska (red.), Warszawa 1927, s. VII. A.

¹⁰ *Ibidem*, s. 126.

Właściwością ruchu kobiecego w Polsce jest wybitnie społeczny jego kierunek. Kobiety innych krajów w dążeniach swoich emancypacyjnych mają głównie na celu wyzwolenie się spod przewagi męskiej, wywalczenie równych z mężczyzną praw. Nasze kobiety dobijają się przede wszystkim o udział w życiu obywatelskim i to bez upominania się o prawa, byleby wolno im było spełniać obywatelskie obowiązki, a więc współdziałać w pracy podejmowanej dla społecznego dobra¹¹.

Brak niepodległości i oczekiwania społeczne względem kobiet powodowały, że kobiety prowadziły w znacznie szerszym zakresie działalność społeczną i narodowowyzwoleńczą niż aktywną walkę o własne prawa. Polki na równi z mężczyznami poświęcały się dla dobra ojczyzny:

Kobiety polskie działają nie po to, żeby się wyzwolić, ale po to, żeby się poświęcić. Poświęcenie sankcjonuje prawo do wolności. Przekroczenie domowej roli kobiety okazuje się nie tyle przekroczeniem, ile moralnym dostosowaniem do okoliczności historycznych¹².

Działalność feministek w ruchu socjalistycznym stała w sprzeczności z założeniami ideologicznymi partii. Przyłączenie się do ruchu paramilitarnego zorganizowanego pod auspicjami PPS stanowiło dla nich dodatkową przeszkodę, bowiem Feliks Perl, jeden z liderów PPS, uważał ruch feministyczny za burżuazyjny. W polemice z Marią Dulębianką pisał:

Socjalna demokracja to partia klasowa, a nie płciowa, to stronnictwo solidarnej walki proletariatu płci męskiej i żeńskiej przeciwko wyzyskowi i uciskowi obojga płci¹³.

Takie stanowisko partii nie ułatwiało działalności kobietom, które podzielały zarówno poglądy socjalistyczne, jak i feministyczne.

Józef Piłsudski był realizatorem tych poglądów. Przeciwstawiał się przyjmowaniu kobiet do Związku Strzeleckiego, ponieważ bał się... ośmieszenia. Obiecał jednak Marii Turzymie i Aleksandrze Szczerbińskiej, że w odpowiednim czasie poprosi je o zorganizowanie oddziałów kobiecych. Po latach docenił wkład kobiet w działalność niepodległościową:

Pierwsze poszły za nami kobiety. Kobiety poczuły silnie piękno życia, odczuły tę przekorę lagunową, która szła wbrew całemu światu, która szła przebojem przeciw własnemu społeczeństwu, żądając od niego, jeżeli nie uznania, to szacunku dla polskiego

¹¹ M. Turzyma, *Dobra i zła wola*, „Nowe Słowo” 1902, nr 4, za: A. Górnicka-Boratyńska, *Chcemy całego życia. Antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, Warszawa 1999, s. 85.

¹² M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 2006, s. 97–98.

¹³ Latarnik [F. Perl], *Glossy. „Stronnictwo jutra”*, „Głos PPSD” 1912, nr 21, s. 2 za: A. Uljasz, *Mysł polityczna Feliksa Perla*, Lublin 2005, s. 256.

żołnierza. W ślad za nami, trop w trop za naszym żołnierzem idą kobiety, oczarowane pięknem duszy, pięknem wartości moralnej, któreśmy z siebie wydobyli¹⁴.

A w liście do Szczercińskiej pisał:

Kobiety to są w ogóle najgorliwszymi propagatorkami mego imienia i wpływu jestem im niezmiernie wdzięczny za to, że tyle dobrego zrobiły przez swój bardzo ładny instynkt narodowy, który wykazały¹⁵.

Opinia ta rzutowała na decyzję Naczelnika Państwa o przyznaniu kobietom praw wyborczych. Zdaniem Aleksandry Piłsudskiej to właśnie aktywność kobiet w czasie I wojny światowej doprowadziła do przyznania im tych praw. Stało się to w okresie sprawowania władzy przez Jędrzeja Moraczewskiego. Pisała we *Wspomnieniach*:

Rząd ten najściślej współpracujący z Piłsudskim wprowadził w życie równouprawnienie kobiet. Uznano, że kobiety, które wykazały tyle zmysłu państwowego i ofiarności udziałem w Legionach, jako kurierki i członkinie POW oraz pracując dla wojska w organizacjach pomocy, mają prawo do zasiadania w parlamencie¹⁶.

Dążenia kobiet do uzyskania praw wyborczych miały jednak znacznie dłuższą tradycję i związane były z działalnością środowisk feministycznych. Tym samym zmieniająca się w czasie wojny sytuacja polityczna motywowała kobiety do wzmożonej akcji propagandowej i działań na rzecz przyznania im praw wyborczych. W styczniu 1917 roku Tymczasowa Rada Stanu przystąpiła do opracowywania pierwszego projektu konstytucji. W marcu tego samego roku opublikowany został projekt ordynacji wyborczej Centralnego Komitetu Narodowego, przyznający prawo wyborcze wyłącznie mężczyznom. Dyskusja wokół tych propozycji politycznych zaktywizowała środowiska kobiece, które podjęły konkretne działania polityczne, aby nie dopuścić do wprowadzenia ograniczających i niesprawiedliwych praw. 24 kwietnia 1917 roku delegacja Ligi Kobiet Galicji i Śląska wręczyła w Wiedniu przewodniczącemu Koła Polskiego petycję dotyczącą rozszerzenia praw wyborczych. 8–9 września 1917 roku odbył się w Warszawie trójzaborowy Zjazd Kobiet, w którym uczestniczyły kobiety reprezentujące różne opcje polityczne i społeczne. Kobiety dyskutowały pod hasłem „Uobywatelnienie kobiet w niepodległym, zjednoczonym państwie polskim”. Druga połowa 1917 roku obfitowała w wiece i manifestacje kobiece – w grudniu tego roku na wiecu, w którym wzięło udział około tysiąca kobiet, przyjęto rezolucję stanowiącą o powołaniu

¹⁴ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. IV, s. 69–70, za: A. Piłsudska, *op. cit.*, s. 160.

¹⁵ A. Piłsudska, *op. cit.*, s. 160.

¹⁶ A. Piłsudska, *op. cit.*, s. 176.

Centralnego Komitetu Politycznego Równouprawnienia Kobiet, który został zorganizowany 5 stycznia 1918 roku¹⁷. Walka i praca kobiet podczas wojny bez wątpienia miały więc wpływ na decyzję Naczelnika Państwa o przyznaniu kobietom praw wyborczych. Samo wydarzenie poprzedziła wizyta u Józefa Piłsudskiego (10 listopada 1918 roku) delegacji Centralnego Komitetu Równouprawnienia Kobiet Polskich, z ramienia którego występowały Józefa Budzińska-Tylicka i Maria Chmieleńska. Złożyły one deklarację z żądaniem pełnego równouprawnienia politycznego dla kobiet w niepodległym państwie. Należy dodać, że powoływały się na *Manifest do ludu* rządu lubelskiego Ignacego Daszyńskiego, w którym deklarowano równe prawa polityczne i obywatelskie dla kobiet.

Organizowanie działalności bojowej kobiet przez Szczerbińską w okresie I wojny światowej było wypadkową patriotycznej postawy i feministycznych poglądów. Podkreślała ona patriotyczne wychowanie wyniesione z domu:

Kto się urodził Polakiem, ten musi być patriotą – Babka moja powtarzała te słowa tak często, że utkwiły w mej dziecięcej pamięci zanim jeszcze zrozumiałam ich znaczenie¹⁸.

Patriotyczną działalność rozpoczynała Szczerbińska od pracy partyjnej, która nie zawsze oznaczała walkę zbrojną o odzyskanie niepodległości. Wstąpiła do PPS w 1904 roku i na początku została zaangażowana, jak większość kobiet, do pracy propagandowej. Skierowano ją na warszawską Pragę. Była to dzielnica biedoty robotniczej,

[...] gdzie robotnicy żyli w ciemnych i brudnych domach. Chodziłam tam w każdą niedzielę po południu na zebrania kobiet. W większości były to istoty nie umiejące ani czytać, ani pisać, dzięki nędznym warunkom życia i brakowi bodźców kulturalnych. Natomiast miały naturalne podłoże uczuć patriotycznych i cechę lojalności, której doświadczyłam wielokrotnie¹⁹.

W pracy tej młode działaczki PPS narażone były na niechęć i lekceważący stosunek do ich starań. Mimo silnego zaangażowania kobiet w działalność organizacyjną, nie zawsze spotykała się ona z uznaniem męskich członków partii. Maria Chmieleńska w swoich wspomnieniach odnotowała: „Pomimo wyznawanego w teorii równouprawnienia towarzysze nie mieli zaufania do pracy kobiecej”²⁰. Chmieleńska charakteryzowała stosunek mężczyzn do działalności kobiet w PPS jako niczym nie uzasadnioną ironię. Choć kobiety często zatracaly się w pracy partyjnej i godziły się na ryzyko więzienia czy zesłania, trudno było przełamać

¹⁷ *Ibidem*, s. 283–288.

¹⁸ A. Piłsudska, *op. cit.*, s. 37.

¹⁹ *Ibidem*, s. 55–56.

²⁰ M. Chmieleńska, *Z moich wspomnień*, [w:] *Księga Pamiątkowa PPS*, Warszawa 1923, s. 115.

uprzedzenia robotników, którzy często z całą szczerością oświadczali: „Źle towarzysko, że Was przysłano. My chcemy mężczyzny”²¹. Bez wątpienia, musiały być to chwile nad wyraz przykre dla socjalistek.

Kobiety pracowały przede wszystkim w tak zwanej technice partyjnej i rzadko brały udział w walce z bronią w rękę, zajmowały się przede wszystkim pracą organizacyjną. Szczerbińska podkreślała, że partia kładła w swoim programie nacisk na zupełne równouprawnienie kobiet, nie zezwalała jednak na bezpośredni udział w akcjach bojowych. Wyjątek stanowiły kobiety biorące udział w zamachu na generała-gubernatora Gieorgija Skałłona na ulicy Natolińskiej w Warszawie. Był to najsłynniejszy zamach przeprowadzony przez kobiety; dokonały go Wanda Krahelska, Zofia Owczarek i Albertyna Helbertówna. Do przeprowadzenia akcji wybrane zostały same kobiety, by nie wzbudzać podejrzeń. Z okna mieszkania przy ul. Natolińskiej 12 wyrzuciły cztery bomby, ale Skałłon przeżył zamach²².

Jednym z najaktywniejszych okresów działalności kobiet przed wybuchem I wojny światowej była rewolucja 1905–1907 roku. Był to ważny czas w działalności kobiet i to nie tylko ze względu na wagę, jaką przywiązywano do wystąpień kobiet w akcjach strajkowych oraz sygnalizowania problemów zawodowych i społecznych robotnic. W czasie rewolucji kobiety aktywnie włączyły się w działalność partii politycznych, a także w tworzenie stowarzyszeń zawodowych, oświatowych i kulturalnych. Początkowo jednak proces angażowani robotnic do działalności partyjnej odbywało się bardzo powoli, a zakres podejmowanych przez nie czynności i form aktywności z czasem dopiero uległ znacznemu poszerzeniu²³. Kobiety uczestniczyły licznie między innymi w organizacji zakonspirowanych drukarni, przewożeniu nielegalnej literatury i jej kolportażu. Prowadziły też działalność agitacyjną, organizowały manifestacje i przemawiały na wiecach. W wielu wypadkach nie były to jednak osoby, które na stałe pracowały w hali fabrycznej, lecz przygotowane do swej roli agitatorce partyjne, kierowane do zakładów pracy i na wiece w celu mobilizacji robotnic na rzecz poparcia wystąpień rewolucyjnych. Ich działalność nie spotykała się jednak, zwłaszcza w początkach rewolucji, z pełną aprobatą części środowisk partyjnych i robotniczych²⁴.

²¹ *Ibidem*, s. 117.

²² W. Potkański, *Odrodzenie czynu niepodległościowego PPS w okresie rewolucji 1905 roku*, Warszawa 2008, s. 218.

²³ M. Sikorska-Kowalska, „Polskie Marianny”. *Udział kobiet w rewolucji 1905–1907 roku w świetle wydarzeń w Łodzi*, [w:] *Rewolucja 1905–1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, M. Przeniosło, S. Wiech (red.), Kielce 2005, s. 129–154; np. szacuje się, iż łódzka organizacja PPS miała w swoich szeregach ok. trzech tysięcy kobiet, we wrześniu 1906 roku PPS liczyła w mieście 19 667 aktywnych działaczy. Podobnie kształtował się udział kobiet w SDKPiL – w dzielnicy Zielonej partia ta skupiała w sierpniu 1906 roku 1300 mężczyzn i 900 kobiet.

²⁴ A. Próchnik, *Kobieta w polskim ruchu socjalistycznym*, Warszawa 1948, s. 27–29.

Aleksandra Szczerbińska odegrała bardzo ważną rolę w okresie rewolucji 1905 roku oraz w czasie poprzedzającym I wojnę światową. Na jej barkach spoczywała opieka nad składami broni należącymi do PPS Frakcji Rewolucyjnej. Zajmowała się również jej zakupem, transportowaniem przez granicę, dostarczaniem na miejsce akcji bojowych. Uczestniczyła w manifestacji na placu Grzybowskim 13 listopada 1904 roku, która była od czasów powstania styczniowego pierwszym zrywem z użyciem broni. Pisała o swoim udziale:

Pamiętam, z jakim zdenerwowaniem spoglądałam w kościele co chwila na zegarek i jak nieznosnie powoli posuwały się wskazówki. [...] Cała uwaga była skierowana na to, co ma się stać. Nareszcie padły słowa „Ite, missa est” i ludzie poczęli wychodzić z kościoła. [...] Nagle na ulicy zabrzmiały wystrzały, Czerwony Sztandar oraz Warszawianka. Prawie jednocześnie doleciał do mych uszu odgłos kopyt końskich. Widocznie kawaleria szarżowała na pochód. Kościół na nowo napełniał się ludźmi. Wtem wielkie odrzwia kościoła z łoskotem zamknęto. Spojrzałam przez ramię – przy wejściu stała policja. Za chwilę usłyszałam kroki tuż przy sobie, ktoś ukląkł i zobaczyłam znajomą twarz – był to młody doktor, towarzysz z PPS, Zandr. Położył dwa rewolwery obok mnie na ławce i szepną: „Schowajcie szybko”. Odszedł zanim zdążyłam mu odpowiedzieć. Pozostałam przez chwilę w tej samej pozycji, z głową w dłoniach, nachylona, niby to w rozmodleniu, a w rzeczywistości nie wiedząc, co dalej robić. Spojrzałam z ukosa w stronę drzwi – policja rewidowała każdego przy wyjściu. Nie ma więc nadziei na zabranie broni ze sobą [...] Obok stał ciężki, staroświecki klęcznik. Zasłaniając rewolwery fałdami sukni, wsunęłam je szybko pod klęcznik; było mało prawdopodobne, aby ktoś go kiedykolwiek ruszał. Przy wyjściu zrewidowano mnie; w następnej chwili byłam już na ulicy. Plac Grzybowski był zupełnie pusty; kilkanaście ciał leżało na bruku. [...] Nazajutrz wróciłam do kościoła i zabrałam rewolwery²⁵.

Szczerbińska z wielką odwagą brała udział w innych akcjach bojowych PPS Frakcji Rewolucyjnej. Uczestniczyła w jednej z najważniejszych akcji organizowanych przez Piłsudskiego, w tak zwanej akcji pod Bezdanami, podczas której 26 września 1908 roku bojówka PPS dokonała napadu na pociąg przewożący kasę.

Patriotyzm utożsamiała Szczerbińska z tradycyjną walką o niepodległość. W jej działalności w partii socjalistycznej wyróżniają się przede wszystkim akcje bojowe. Krótki jedynie epizod stanowiła praca agitacyjna i oświatowa. Odwaga i odpowiedzialność Aleksandry Szczerbińskiej wykorzystane zostały jednak przede wszystkim w walce przeciwko zaborcy. Wydaje się, że ideologia socjalistyczna miała w jej działalności znacznie mniejsze znaczenie niż hasło niepodległości Polski. Związała się z PPS Frakcją Rewolucyjną by kontynuować rodzinne tradycje irredenty.

²⁵ A. Piłsudska, *op. cit.*, s. 59.

Aktywności polityczna i działalność bojowa Szczerbińskiej zakończyły się w latach I wojny światowej. Jako partnerka, a następnie żona Piłsudskiego angażowała się w prace filantropijne oraz zajmowała wychowaniem córek Wandy i Jadwigi. Podkreślała jednak niezależność swoich poglądów i wielokrotnie w swoich wypowiedziach utożsamiała się z feministkami.

Ważnym elementem niezależności Piłsudskiej były również spisane przez nią *Wspomnienia*, w których opisała swój udział w ruchu bojowym i scharakteryzowała poglądy. Te fragmenty stanowią jednak margines jej refleksji nad przeszłością. Wspomnienia Aleksandry Piłsudskiej są przede wszystkim zapisem życia Piłsudskiego oraz streszczeniem jego poglądów. Ukazują nam kobietę ukrytą za cudzą biografią, biografią wybitnego męża, z którą opisującą jego dokonania i dzielącą jego poglądy. Jawi się Piłsudska jako postać skromna, dyskretna w opisywaniu życia rodzinnego i zdrad męża, pozbawiona sfery intymności, oszczędnie opisująca sferę macierzyństwa. Jednocześnie poszukująca równości, partnerstwa i przyjaźni w małżeństwie z Józefem Piłsudskim. Kobieta „w masce”, wtłoczona w „formę”, pozbawiona własnej historii. Z ogólnego przeglądu materiałów źródłowych wynika jednak, że historia Piłsudskiej nie została zapisana „białym atramentem”. Jest to jednak nadal historia nieodczytana, wymagająca pogłębionych badań historycznych.

Badania biografii Piłsudskiej ukazują jej odwagę i niezależność, którą – jak się wydaje – złożyła, po zostaniu żoną przywódcy państwa, na ołtarzu racji stanu. Był to bez wątpienia kolejny przejaw patriotycznej postawy.

Bibliografia

- Chmieleńska C., *Z moich wspomnień*, [w:] *Księga pamiątkowa PPS*, Nakł. Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik”, Warszawa 1923.
- Chutnik S., *Feministka Pierwszą Damą II RP*, www.feminoteka.pl/muzeum, dostęp: 18.04.2014.
- Garlicki A., *Aleksandra Piłsudska*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, PAN, Wrocław 1981, s. 303–304.
- Górnicka-Boratyńska A., *Chcemy całego życia. Antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939*, Fundacja „Res Publica”, Warszawa 1999.
- Janion M., *Kobiety i duch inności*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.
- Latarnik [F. Perl], *Glossy. „Stronictwo jutra”*, „Głos PPSD” 1912, nr 21, s. 2.
- Piłsudska A., *Wspomnienia*, Novum, Warszawa 1989.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 4, Instytut Józefa Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski, Warszawa 1937–1938.
- Potkański W., *Odrodzenie czynu niepodległościowego PPS w okresie rewolucji 1905 roku*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2008.
- Próchnik A., *Kobieta w polskim ruchu socjalistycznym*, Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”, Warszawa 1948.

Sikorska-Kowalska M., „Polskie Marianny”. *Udział kobiet w rewolucji 1905–1907 roku w świetle wydarzeń w Łodzi*, [w:] *Rewolucja 1905–1907 w Królestwie Polskim i w Rosji*, M. Przeniosło, S. Wiech (red.), Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005, s. 129–154.

Turzym M., *Dobra i zła wola*, „Nowe Słowo” 1902, nr 4, s. 2.

Uljasz A., *Mysł polityczna Feliksa Perla*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin 2005.

Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915, A. Piłsudska, M. Rychterówna, W. Pełczyńska, M. Dąbrowska (red.), Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1927.

Biogram

Marta Sikorska-Kowalska – pracuje w Katedrze Historii Polski XIX wieku Uniwersytetu Łódzkiego. Autorka prac z zakresu historii kobiet, między innymi: *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX/XX wieku* (Łódź 2001), *Polskie „Marianny”. Udział kobiet w rewolucji 1905–1907 roku w świetle wydarzeń w Łodzi* (Kielce 2005) oraz historii polskiego socjalizmu: *Zygmunt Heryng (1854–1931). Biografia lewicowego intelektualisty* (Łódź 2011). Autorka wydawnictw źródłowych: *„Wolność, czy zbrodnia?” Rewolucja 1905–1907 roku na łamach gazety „Rozwój”* (Łódź 2012) oraz *„Czego chce współczesna kobieta?” Problematyka kobieca na łamach polskiej prasy w Łodzi przełomu XIX i XX wieku* (Łódź 2013).